

## POSZERZONA EWG A ROZWÓJ POLSKO-BRYTYJSKICH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH

### 1. UWAGI WSTĘPNE

Początki procesów integracyjnych w Europie zachodniej sięgają roku 1948, kiedy to Belgia, Holandia i Luksemburg postanowiły utworzyć unię celną pod nazwą Beneluxu. Od tego czasu tendencje do integracji gospodarczej przejawiały się w różnych formach i znalazły różne rozwiązania instytucjonalne<sup>1</sup>. Już na przełomie lat pięćdziesiątych istniał w Europie zachodniej poważnie rozbudowany system współpracy politycznej, wojskowej i gospodarczej, w którym Wielka Brytania odgrywała szczególnie aktywną rolę.

W pewnym sensie przełomowym momentem w rozwoju procesów integracyjnych w Europie zachodniej było utworzenie w 1951 r. Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, bowiem istniejące dotychczas międzynarodowe organizacje kapitalistyczne nie rozwiązywały spraw gospodarczych w sposób kompleksowy. Powołanie do życia EWWS było wyrazem tendencji do integracji wybranych gałęzi przemysłu europejskich krajów kapitalistycznych, które wymagały ponadnarodowych mechanizmów i ograniczały w określonym wymiarze suwerenność poszczególnych krajów w polityce gospodarczej. Stało się to głównym powodem, dla którego Wielka Brytania nie wzięła udziału w konferencji przygotowawczej do utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a następnie odrzuciła propozycję uczestnictwa w konferencji w Messynie, na której zapadły podstawowe decyzje na temat utworzenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Przyczyny, które spowodowały, że Wielka Brytania nie wzięła udziału w pracach przygotowawczych do utworzenia EWWS, a następnie EWG i Euratomu są powszechnie znane. W ówczesnych warunkach jej powiązania z krajami *Commonwealthu* były jeszcze bardzo silne, czerpała ona z krajów kolonialnych i członkowskich Wspólnoty Brytyjskiej

<sup>1</sup> Por. Z. M. Klepacki, *Zachodnioeuropejskie organizacje międzynarodowe*. Warszawa 1969; J. Sołdaczuk, *Integracja gospodarcza we współczesnym kapitalizmie*. Warszawa 1963.



poważne korzyści gospodarcze<sup>2</sup>. Wielka Brytania obawiała się integracji gospodarczej, której rezultatem miały być instytucje o uprawnieniach ponadnarodowych, ponieważ upatrywała w niej zagrożenie własnej pozycji. Rozwój procesów integracyjnych w obrębie sześciu krajów, które w 1957 r. podpisały traktat rzymski, skłoniły Wielką Brytanię do poszukiwania przeciwwagi dla „szóstki”, co znalazło m. in. wyraz w konwencji sztokholmskiej i utworzeniu Europejskiej Strefy Wolnego Handlu<sup>3</sup>. Jednakże już w chwili powstawania *EFTA* znaczna część Brytyjczyków uważała, iż nie będzie ona stanowiła godnej przeciwwagi dla EWG, która zakładała daleko idące scalanie organizmów gospodarczych poszczególnych państw członkowskich. W Wielkiej Brytanii — jak słusznie zauważa W. Wiśniewski — zdawano sobie sprawę z tego, że w określonej sytuacji, kraje Europejskiej Strefy Wolnego Handlu będą dążyć do uzyskania członkostwa w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej oraz określonych form stowarzyszenia<sup>4</sup>. Powszechnie też wiadomo, że Wielka Brytania już w 1961 r. podjęła zabiegi o wejście do EWG, a w ślad za nią kilka innych krajów *EFTA* zgłosiło akces przystąpienia do EWG. Twarde weto de Gaulle'a rozwiało nadzieje Brytyjczyków na to, że Wielkiej Brytanii uda się wejść do Wspólnego Rynku, zabezpieczając jednak własne interesy oraz krajów *Commonwealthu* i pozostałych członków *EFTA*.

Wszystko wskazywało na to, iż kołom politycznym W. Brytanii trudno było pogodzić się z faktem dynamicznie rozwijającego się w Europie ugrupowania, jakim była EWG. W latach sześćdziesiątych kilkakrotnie konserwatyści i labourzyści — a ściślej ich rządy — podejmowali próby przystąpienia do EWG i formułowali warunki na jakich to wejście miałyby się dokonać. Można było przy tym wyraźnie zaobserwować, iż z upływem czasu, warunki stawiane przez Wielką Brytanię stawały się coraz łagodniejsze, a chęć wejścia do EWG coraz większa. Niezależnie od istnienia rozbieżności w łonie poszczególnych partii na temat członkostwa, zdecydowanie zaczęła przeważać opinia, iż Brytyjczycy nie mogą pozostawać na uboczu dynamicznie rozwijających się procesów integracji gospodarczej w Europie zachodniej.

Szukając przyczyn, dla których Wielka Brytania coraz usilniej zabiegała o członkostwo EWG, należy zwrócić uwagę na zakres i głębię powiązań gospodarki brytyjskiej ze Wspólnym Rynkiem przed przystąpieniem do EWG, tj. przed 1 stycznia 1973 r. Powszechnie wiadomo, że

<sup>2</sup> J. Söldaczuk, *op. cit.*, ss. 28 - 30.

<sup>3</sup> Por. J. Söldaczuk, *op. cit.*, ss. 50 - 61; S. Albinowski, *EWG a rynek światowy*. Warszawa 1965.

<sup>4</sup> W. Wiśniewski, *Ekonomiczne skutki przyjęcia zasad wspólnej polityki rolnej EWG przez Wielką Brytanię i ich wpływ na polsko-brytyjskie stosunki gospodarcze*. Sopot 1972, ss. 3 - 4.



na teren Wspólnego Rynku coraz szerzej i śmieiej wkraczają kapitały różnych wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, a szczególnie kapitały amerykańskie. Geograficzna struktura udziałów kapitałów obcych w przedsiębiorstwach krajów EWG w 1971 r. przedstawiała się następująco: 41,8<sup>0</sup>% udziałów przypadało na firmy z samych krajów EWG, 37,5<sup>0</sup>% na przedsiębiorstwa z krajów pozaeuropejskich (głównie amerykańskich) oraz 20,7<sup>0</sup>% na pozostałe państwa Europy zachodniej<sup>5</sup>. Jest przy tym charakterystyczne, że inwestycje krajów dawnej EFTA na obszarze krajów EWG znacznie przewyższają poziom zagranicznych inwestycji tych przedsiębiorstw na obszarze samej EFTA<sup>6</sup>. Po kapitałach amerykańskich, najbardziej poczesne miejsce we Wspólnym Rynku zajęły kapitały brytyjskie. Koncerny brytyjskie, które rozprzestrzeniły swoją działalność na kraje EWG wykazują dużą elastyczność i dynamizm w działaniu i skutecznie konkurują z koncernami amerykańskimi. Ogólnie biorąc, inwestycje brytyjskie we Wspólnym Rynku przewyższają inwestycje krajów EWG w Wielkiej Brytanii. Dynamicznie rozwijający się gospodarczo Wspólny Rynek był atrakcyjnym terenem lokat kapitału, czego w pewnym czasie nie można było powiedzieć o Wielkiej Brytanii.

Bezpośrednie i pośrednie inwestycje brytyjskie w EWG zamknęły się z początkiem 1970 r. sumą 2 mld dol. Bezpośrednie inwestycje koncernów brytyjskich wykazują największą dynamikę w NRF, ponadto kapitał brytyjski jest silnie powiązany z kapitałami holenderskimi, francuskimi, belgijskimi i innych krajów EWG<sup>7</sup>.

Przyjęcie Wielkiej Brytanii z dniem 1 stycznia 1973 r. do EWG stanowi uwieńczenie blisko 12-letniego okresu pertraktacji i zabiegów o członkostwo. Obserwując jednakże rozwój stosunków gospodarczych między Wielką Brytanią a krajami Wspólnego Rynku można zaryzykować twierdzenie, iż z punktu widzenia wielkiego kapitału, a szczególnie wielkiego przemysłu i banków, faktyczne rozszerzenie EWG nastąpiło znacznie wcześniej niż wskazuje na to akt formalnego powiększenia Wspólnoty. Już przed styczniem 1973 r. powiązania W. Brytanii — EWG były daleko zaawansowane: brytyjskie monopole przemysłowe zajęły mocną pozycję we Wspólnym Rynku, a kapitał finansowy (w leninowskim ujęciu tego terminu) krajów EWG w poważnym stopniu rozbudował swoje pozycje na Wyspie Brytyjskiej. Szerokie powiązania gospodarcze występowały w przemyśle, bankowości, handlu i usługach. Nie ulega wątpliwości, iż wejście Wielkiej Brytanii do EWG spowoduje dal-

<sup>5</sup> Por. J. Sziszkow, *EWG — sprzeczności i perspektywy*. „Mirowaja Ekonomia i Miedzunarodnyje Otnoszenija” nr 1/1973.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Ch. Levinson, *Capital, Inflation and the Multinationals*. London 1971, ss. 93-94.



sze pogłębienie związków gospodarczych pomiędzy krajami poszerzonej EWG, a jednocześnie może istotnie wpłynąć na zmianę stosunków gospodarczych między krajami członkowskimi a krajami trzecimi. Przedmiotem poniższego opracowania jest kwestia czy i na ile mogą ulec zmianie polsko-brytyjskie stosunki gospodarcze.

## 2. DOTYCHCZASOWY ROZWÓJ POLSKO-BRYTYJSKICH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH

W powojennym rozwoju wymiany handlowej między Polską a W. Brytanią wyraźnie można wyodrębnić dwa okresy, które rozdziela rok 1960. W okresie pierwszym, obserwowaliśmy względnie stałą dynamikę obrotów towarowych i to zarówno w eksporcie, jak i imporcie. Lata sześćdziesiąte przyniosły istotne zmiany w tym zakresie — zarówno w eksporcie, jak i imporcie uzewnętrzniły się stosunkowo duże wahania. Dla przykładu tylko podamy, że o ile w r. 1964/63 eksport wzrósł w stosunku do r. 1963/62 o 20<sup>0</sup>/o, to w 1968/67 r. — w stosunku do roku poprzedniego — zmniejszył się o 6<sup>0</sup>/o. Import w r. 1962/61 był większy o 52<sup>0</sup>/o w stosunku do roku 1961/60, ale już w roku 1963/62 spadł o 17<sup>0</sup>/o w stosunku do roku poprzedniego. Następny rok, 1964/63, przynosi dalsze zmniejszenie importu o 17<sup>0</sup>/o w stosunku do roku poprzedniego, w roku 1965/64 import utrzymał się na poziomie roku 1964/63, by w roku 1966/65 wzrosnąć o 44<sup>0</sup>/o w stosunku do roku 1965/64, w roku 1967/66 o 37<sup>0</sup>/o — w porównaniu z rokiem minionym, ale już w roku 1971/70 import wzrósł tylko o 1<sup>0</sup>/o w stosunku do roku 1970/69<sup>8</sup>. Jak z powyższego wynika, w latach 1961 - 1971 procentowe wahania eksportu polskiego do W. Brytanii wynosiły od -6 do +20<sup>0</sup>/o oraz — po stronie importu z W. Brytanii — od -17 do +52<sup>0</sup>/o<sup>9</sup>.

Szereg przyczyn określało ten nierównomierny rozwój obrotów towarowych między Polską a W. Brytanią. Obok warunków politycznych, które niekorzystnie wpływały na rozwój wymiany handlowej, istotną rolę odgrywały tu „różnice w warunkach rozwoju gospodarczego i wynikające stąd różnice w powiązaniach gospodarczych z zagranicą” oraz „niedostosowanie struktury towarowej wzajemnej wymiany do potrzeb dynamicznego rozwoju współpracy gospodarczej”<sup>10</sup>.

Polska, jako kraj w okresie międzywojennym poważnie zacofany gospodarczo, po II wojnie światowej przyjęła kurs na szybką industrializację. Warunki polityczne — system embarga stosowany wobec krajów

<sup>8</sup> *Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego*, 1970. GUS, Warszawa 1970, tabela 15 oraz „Biuletyn Statystyczny GUS” nr 1/1972, tabela 51.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 176.



socjalistycznych przez kraje kapitalistyczne gospodarczo rozwinięte oraz jawnej dyskryminacji — zmuszał kraje wspólnoty socjalistycznej do podejmowania rozwoju produkcji przemysłowej o bardzo szerokim wachlarzu rzeczowym, nastawionej głównie na pokrycie potrzeb rynku wewnętrznego<sup>11</sup>. Ekstensywny typ produkcji, charakterystyczny dla lat pięćdziesiątych oraz dla początku lat sześćdziesiątych, cechujący się silnymi tendencjami autarkicznymi, nie sprzyjał rozwojowi handlu zagranicznego. Polska gospodarka nie była w tym czasie dostosowana do wymogów rynku krajów kapitalistycznych gospodarczo wysoko rozwiniętych. W zakresie artykułów przemysłowych przedmiotem eksportu były nadwyżki ponad zapotrzebowanie wewnętrzne oraz artykuły rolno-spożywcze, których rynek krajowy odczuwał poważne niedobory. Eksport tych ostatnich na rynki krajów kapitalistycznych gospodarczo rozwiniętych był podstawowym źródłem dopływu środków dewizowych na pokrycie importu, mającego w głównej mierze charakter dóbr inwestycyjnych. Obroty handlu zagranicznego Polski z tym obszarem — jak słusznie zauważa W. Wiśniewski — „były bardziej funkcją doraźnych konieczności fiskalnych niż wynikiem planowego działania w tym względzie”<sup>12</sup>. Taki układ obrotów handlowych występował również w stosunkach gospodarczych między Polską a W. Brytanią.

Wspomnieliśmy już o przyczynach, dla których W. Brytania starała się za wszelką cenę utrzymać swe więzi z krajami *Commonwealthu* i dlatego nie wykazywała w początkowym okresie zainteresowania w powstawaniu ugrupowań integracyjnych i instytucji z dużymi prerogatywami ponadnarodowymi. Kraje *Commonwealthu* w okresie powojennym nadal stanowiły dla W. Brytanii podstawowe źródło zaopatrzenia w surowce, na które zapotrzebowanie znacznie wzrosło, oraz poważne rynki zbytu dla brytyjskich gotowych wyrobów przemysłowych. Wielka Brytania szybko jednak zdała sobie sprawę z tego, jak dużą wartość i znaczenie posiada rozwój i intensyfikacja stosunków gospodarczych z wysoko rozwiniętymi krajami Europy<sup>13</sup>. Niezależnie od podnoszonych często w literaturze naukowej i publicystyce problemu względnego zacofania przemysłu brytyjskiego w stosunku do najwyżej rozwiniętych krajów świata kapitalistycznego — w znacznej mierze nie potwierdzonego przez praktykę gospodarczą — przemysł brytyjski w całym okresie powojennym bardzo dużą wagę przywiązywał do obszaru wysoko rozwinię-

<sup>11</sup> Por. S. Albinowski, *Handel między krajami o różnych ustrojach*. Warszawa 1968; P. Bożyk, *Tendencje w handlu światowym*. „Handel Zagraniczny” nr 4/1970.

<sup>12</sup> W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 177.

<sup>13</sup> Por.: *Britain and the European Communities: An Economic Assessment*. February, 1970 oraz J. Söldaczuk, *op. cit.*, s. 50.



tej gospodarczo Europy kontynentalnej. W rezultacie, przed formalnym wejściem W. Brytanii do EWG, obopólne więzi między gospodarką brytyjską a krajami „szóstki” były znacznie silniejsze niż można by sądzić na podstawie publikacji. Przesadne też były twierdzenia o relatywnym zacofaniu przemysłu brytyjskiego. W momencie formalnego wejścia W. Brytanii do EWG, szereg gałęzi przemysłu brytyjskiego wcale nie ustępowało swym poziomem odpowiednim przemysłom zachodnioeuropejskim, a niejednokrotnie go przewyższało, zaś pod względem stopnia koncentracji i centralizacji produkcji przemysłowej kraj ten wyprzedził znacznie pozostałe wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne Europy. Wiele wyrobów przemysłu brytyjskiego wykazywało wysoki stopień konkurencyjności w stosunku do wyrobów najbardziej gospodarczo rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Ogólnie możemy stwierdzić, iż w minionym okresie struktury gospodarcze Polski i W. Brytanii — abstrahując już od względów natury politycznej — nie sprzyjały rozwojowi nowoczesnych stosunków gospodarczych, opartych na daleko idącej współpracy i kooperacji produkcji. Struktura gospodarcza W. Brytanii, nakierowana na utrzymanie tradycyjnych stosunków z krajami *Commonwealthu* oraz rozszerzenie i pogłębienie powiązań gospodarczych z wysoko rozwiniętymi krajami Europy zachodniej, z jednej strony, oraz ekstensywny rozwój produkcji przemysłowej w Polsce, nastawiony przede wszystkim na pokrycie potrzeb wewnętrznych i skoncentrowanie wymiany z zagranicą w obrębie wspólnoty państw socjalistycznych — głównie RWPG, z drugiej strony, nie tworzyły dostatecznych podstaw dla dynamicznego rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami<sup>14</sup>. Miejsce Polski w obrotach handlu zagranicznego W. Brytanii oraz W. Brytanii w obrotach polskiego handlu zagranicznego obrazują następujące liczby: w 1960 r. na ogólną wartość obrotów brytyjskich, wynoszącą 8 305 mln funtów szterlingów, na Polskę przypadało jedynie 51 mln f. szt.; w 1965 r. w ogólnej wartości 10 479 mln f. szt., Polska partycypowała 73 mln f. szt. Znaczny skok w rozmiarach wartościowych obrotów obserwujemy w 1967 r. — obroty handlu zagranicznego W. Brytanii osiągają wartość 11 463 mln f. szt., w tym z Polską — 104 mln f. szt. W 1971 r. wartość obrotów osiągnęła ponad 19 000 mln f. szt., z tego na obroty z Polską przypadało 124 mln f. szt. Powyższe liczby ukazują, iż udział Polski w obrotach handlu zagranicznego Wielkiej Brytanii był stosunkowo bardzo niski. Podobnie zresztą wyglądała sytuacja, gdy chodzi o udział W. Brytanii w obrotach handlu zagranicznego Polski. W 1960 r., na ogólną wartość obrotów

<sup>14</sup> Por. P. Bożyk, *Współpraca gospodarcza Polski z Europą zachodnią*. „Sprawy Międzynarodowe” nr 4/1972 oraz: *Europejski handel Wschód—Zachód. Raport Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ*. Warszawa 1972.



w polskim handlu zagranicznym wynoszącą ponad 11,28 mld zł dewizowych, na W. Brytanię przypadało 751 mln zł dew. W tym okresie udział obrotów z W. Brytanią był jeszcze znaczny. W następnych latach obroty handlu zagranicznego Polski wzrastały — rosły też na ogół, z wyłączeniem r. 1968 i 1969, obroty z W. Brytanią, lecz nieproporcjonalnie do wzrostu globalnej wartości obrotów. Dla przykładu tylko podamy, że w 1967 r. gdy obroty Polski w handlu zagranicznym wyniosły prawie 20,69 mld zł dewizowych — na Wielką Brytanię przypadało 1,3 mld zł dew., natomiast w 1970 r. gdy ogólna wartość obrotów Polski w handlu zagranicznym przekroczyła 28,62 mld zł dewizowych — na partnera brytyjskiego przypadało 1,37 mld zł dew. W 1971 r. obroty Polski w handlu zagranicznym wzrosły globalnie o ponad 3 mld zł dewizowych w stosunku do r. 1970, podczas gdy wzrost obrotów handlowych z W. Brytanią wyniósł tylko 23,5 mln zł dewizowych<sup>15</sup>.

Jak wynika z przytoczonych liczb, obroty w handlu zagranicznym między Polską a W. Brytanią były mało dynamiczne. Ogólnie biorąc, eksport po obu stronach nie odgrywał istotniejszej roli dla gospodarek narodowych i ich wzrostu. Zarówno rozmiary obrotów handlu zagranicznego, jak i ich struktura, nie stwarzały warunków dla rozwoju powiązań gospodarczych między obu krajami na podstawie specjalizacji i kooperacji produkcji przemysłowej. W latach 1960 - 1971 przeciętnie około 80% importu Polski z W. Brytanii stanowiły produkty przemysłowe, głównie dobra inwestycyjne, a pozostałą część obejmował import surowców — import przemysłowych artykułów konsumpcyjnych był bliski zera. Po stronie eksportu Polski do W. Brytanii stały przede wszystkim artykuły rolno-spożywcze oraz surowce, które nie odgrywały poważniejszej roli w reprodukcji społecznej tego kraju. Taka struktura obrotów handlowych między obu krajami z góry stwarzała określone ograniczenia i hamulce w rozwoju stosunków gospodarczych. Nie trzeba również dodawać, iż przedstawiona struktura obrotów handlu zagranicznego była dla Polski po prostu niekorzystna. Wzrost eksportu artykułów rolno-spożywczych w warunkach współczesnych, ze względu na działanie prawa Engla, musi napotykać na przeszkody — przy dynamicznym wzroście dochodów ludności relatywnie spada popyt na artykuły żywnościowe, a szybko rośnie na wyroby przemysłowe. W tym stanie rzeczy, jeżeli kraje pragną rozwijać stosunki gospodarcze na trwałych podstawach, muszą stwarzać warunki dla dynamicznego wzrostu obrotów gotowych wyrobów przemysłowych — zarówno dóbr inwestycyjnych, jak i przemysłowych artykułów konsumpcyjnych<sup>16</sup>. Jakkolwiek zmiana struktury

<sup>15</sup> *Annual Abstract of Statistics, 1969, 1971*, tabelki 1 i 3 oraz „Biuletyn Statystyczny GUS” nr 1/1972, tabela 51.

<sup>16</sup> Por. Z. Kamecki, *Integracja gospodarcza w Europie zachodniej a handel*



stosunków gospodarczych — w tym obrotów handlu zagranicznego — jest procesem trudnym i stosunkowo powolnym, stanowi ona obiektywną konieczność na obecnym etapie rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a W. Brytanią, podobnie zresztą jak w stosunkach ze wszystkimi wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Polska musi przekształcić się z eksportera artykułów rolno-spożywczych i surowcowych w poważnego eksportera gotowych wyrobów przemysłowych — zarówno inwestycyjnych, jak i konsumpcyjnych. Polski eksport artykułów rolno-spożywczych do W. Brytanii ze względu na zasady wspólnej polityki rolnej EWG będzie napotykał coraz większe przeszkody.

### 3. ZASADY WSPÓLNEJ POLITYKI ROLNEJ EWG I KONSEKWENCJE ICH PRZYJĘCIA PRZEZ WIELKĄ BRYTANIĘ

Nie zamierzamy w tym miejscu poddawać szczegółowej charakterystyce Zasad Wspólnej Polityki Rolnej EWG<sup>17</sup>. Pragniemy jedynie zwrócić uwagę na konsekwencje ich przyjęcia przez W. Brytanię, wpływające dla samej W. Brytanii oraz dla krajów trzecich, które dotychczas zbywały swoje produkty rolno-spożywcze na rynku brytyjskim.

W ramach założeń integracyjnych, Europejska Wspólnota Gospodarcza wprowadziła w rolnictwie opłaty wyrównawcze na produkty importowane. Wprowadzenie tych opłat w obrębie Wspólnego Rynku, a w miarę upływu czasu stopniowe ich znoszenie, przy jednoczesnym utrzymaniu opłat przy imporcie artykułów rolnych z krajów trzecich (spoza Wspólnoty), z góry określa dyskryminacyjny charakter Wspólnej Polityki Rolnej EWG. System opłat wyrównawczych dla produktów importowanych do EWG z krajów trzecich stwarza bowiem, z jednej strony, skuteczne bariery przed konkurencją zewnętrzną, a z drugiej — umożliwia zdobycie tą drogą określonych środków finansowych na wsparcie rozwoju rodzimego rolnictwa i umocnienia jego pozycji.

System podtrzymywania cen artykułów rolnych, wykazujący daleko idącą elastyczność w dostosowywaniu się do zmiennej sytuacji rynkowej, jest w EWG finansowany przez Europejski Fundusz Gwarancji i Ukierunkowania Rolnictwa. W początkowym okresie Fundusz Gwarancyjny, który powstał w 1962 r. uzyskiwał środki finansowe dla realizacji swoich funkcji z opłat wyrównawczych nakładanych na importowane produkty rolne oraz ze specjalnych dotacji wnoszonych przez poszczególne

Wschód—Zachód. „Sprawy Międzynarodowe” nr 10-11/1970 oraz F. Kulpa, *Kooperacja przemysłowa między Polską a rozwiniętymi krajami Europy zachodniej*. „Ekonomista” nr 5/1972.

<sup>17</sup> Por. Ch. Trepman, *The EEC's Common Agricultural Policy and Import from Third Countries*. W: *Britain the EEC and the Third World*. London 1971.



gólne państwa członkowskie. Obecnie Fundusz Gwarancyjny jest prawie zupełnie samowystarczalny i pokrywa pełne koszty Wspólnej Polityki Rolnej z własnych zasobów. Wspólna Polityka Rolna zakłada nie tylko likwidację barier handlowych w obrocie produktami rolnymi w obrębie Wspólnego Rynku, lecz również określoną wspólną organizację rynku zbytu tych produktów<sup>18</sup>. Ogólnie uznaje się, iż Wspólna Polityka Rolna EWG z końcem 1968 r. wyszła już z okresu przejściowego, kiedy to zaczęły obowiązywać wspólne ceny dla wszystkich produktów rolnych (z wyłączeniem wina i tytoniu). W czasie wprowadzania wspólnych cen państwa członkowskie stopniowo znosiły indywidualne systemy opłat wyrównawczych na produkty rolne importowane, doprowadzając w rezultacie do jednolitego poziomu cen i wspólnego systemu opłat wyrównawczych<sup>19</sup>.

Nie wdając się w ocenę, na ile krajom EWG — w rezultacie stosowania Wspólnej Polityki Rolnej — udało się rozwiązać problem wzrostu produkcji rolniczej (w warunkach, kiedy produkcja rośnie szybciej niż konsumpcja), bez spadku dochodowości rolnictwa, trzeba stwierdzić, że jakkolwiek dotychczasowa realizacja tej polityki do końca nie rozstrzygnęła tych ważkich i skomplikowanych problemów, ogólnie przyniosła ona rolnictwu krajów EWG znaczne i wymierne korzyści, głównie dla gospodarstw dużych i bardziej dynamicznych. Ochrona przed tańszym importem artykułów rolnych z krajów trzecich umożliwiła, szczególnie farmerom posiadającym większe gospodarstwa, uzyskanie wysokich cen za wytwarzane przez nich produkty na rynku EWG, jak również uzyskanie poważnych subsydiów eksportowych. Jakkolwiek realizacja Zasad Wspólnej Polityki Rolnej stała się istotnym czynnikiem podtrzymywania rolnictwa w krajach EWG, nie usunęła ona większości skutków działania praw ekonomicznych gospodarki kapitalistycznej. Pogłębia się m. in. proces polaryzacji majątkowej producentów rolnych, istnieje niepewność farmerów co do wielkości wpływów finansowych z produkcji rolnej, występują znaczne różnice pomiędzy wysokością dochodów farmerów i dochodów zatrudnionych poza rolnictwem (np. we Włoszech dochody farmerów są średnio o 45% niższe niż w przemyśle), powstaje okresowa nadprodukcja artykułów rolnych itd.

Jak dowodzi praktyka, w ostatnich latach większość wydatków Europejskiego Funduszu Gwarancji i Ukierunkowania Rolnictwa przeznaczanych było na zakup nadwyżek rolnych i ich magazynowanie oraz subsydiowanie eksportu artykułów rolnych, co na pewno nie jest korzystne z punktu widzenia potrzeb modernizacji rolnictwa i zmian jego struk-

<sup>18</sup> Por.: *The Market Economy in Western European Integration*. Louvain 1965.

<sup>19</sup> Por. J. Marsch, *Agricultural Policy and the Common Market*. PEP, 1971.



tury. Przy niedostatecznych wpływach Funduszu Gwarancji z opłat wyrównawczych na importowane produkty rolne z krajów trzecich zachodzi konieczność zwiększania dotacji państw członkowskich, co oznacza przesunięcie ciężarów finansowania rolnictwa na barki podstawowych płatników podatkowych, tj. na masy pracujące zatrudnione poza rolnictwem.

Można więc twierdzić, iż Wspólna Polityka Rolna EWG nie rozwiązała problemu zdrowych zasad finansowania rozwoju rolnictwa, osłabiła wpływ konkurencji na rozwój produkcji rolniczej oraz nie zlikwidowała niejednokrotnie dużego marnotrawstwa produkcji. Przy występowaniu zjawiska nadprodukcji niektórych płodów rolnych, po zapłaceniu producentom cen gwarantowanych, dokonuje się po prostu ich niszczenia. Słusznie więc podkreśla się, że

„ceny, które musi płacić konsument w EWG są wysokie, a do ich poziomu podnoszone są ceny artykułów importowanych. Ponieważ środki te okazują się niewystarczające, stosowana jest dodatkowo ochrona protekcyjna, rozszerzana następnie przez zakupy interwencyjne z funduszy społecznych. Władze pokrywają ponadto koszty związane z magazynowaniem i denaturyzacją produktów, obok często wysokich bardzo dopłat restytucyjnych eksportu.

W ten sposób fundusze społeczne są przeznaczone nie na obniżanie cen, a przeciwnie, powodują w rzeczywistości ich wzrost. Podatnik więc, przyczyniając się do sfinansowania eksportu, musi także dopłacać jako konsument”<sup>20</sup>.

W. Brytania, jak powszechnie wiadomo, jest największym na świecie importerem produktów rolnych. Rynek brytyjski odgrywa olbrzymią rolę dla wielu eksporterów artykułów rolnych, a szczególnie dla krajów Wspólnoty Brytyjskiej, które podstawową część swego eksportu rolnego lokowały na tym rynku. Przystąpienie W. Brytanii do EWG i przyjęcie Zasad Wspólnej Polityki Rolnej musi doprowadzić do zwiększonego napływu na rynek brytyjski artykułów rolnych z krajów członkowskich (zarówno z byłej „szóstki”, jak i z tych, które dopiero przystąpiły do Wspólnego Rynku) i zepchnięcia dotychczasowych eksporterów do roli drugorzędnej — ograniczenia ich dostaw tylko do tych artykułów, których produkcja w ramach poszerzonej EWG okaże się niedostateczna.

W chwili obecnej trudno jest określić, jaki będzie stopień pokrycia importu brytyjskiego artykułów rolnych z krajów członkowskich poszerzonej EWG<sup>21</sup>. Nie ulega jednak wątpliwości, iż znaczną większość potrzeb importowych w zakresie produktów rolno-spożywczych W. Brytania będzie pokrywała z krajów poszerzonej Wspólnoty. Już przed 1 stycznia 1973 r. kraj ten importował znaczne ilości artykułów rolnych

<sup>20</sup> W. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 102.

<sup>21</sup> Por.: *Światowy rynek rolniczy i jego perspektywy*. Wkładka specjalna do „Rynków Zagranicznych” nr 87 - 88 z 20 i 22 VII 1972.



z krajów „szóstki” oraz z Danii i Irlandii. Wejście tych państw do EWG jeszcze bardziej zwiększy samowystarczalność poszerzonej Wspólnoty w zakresie pokrycia potrzeb na produkty rolnicze. W tej sytuacji, W. Brytania będzie zmuszona do radykalnego ograniczenia importu artykułów rolnych z krajów trzecich, a w rezultacie dalszego wzrostu produkcji rolnej w ramach poszerzonej EWG może nastąpić całkowita likwidacja importu. Tego obawiają się podstawowi eksporterzy artykułów rolnych, a szczególnie kraje Wspólnoty Brytyjskiej, którym rynek brytyjski gwarantował stały zbyty znacznych ilości tych artykułów.

Wszystko wskazuje na to, że skutki przystąpienia W. Brytanii do EWG i przyjęcia przez nią Zasad Wspólnej Polityki Rolnej najszybciej i najboleśniej odczuwają eksporterzy pszenicy, produktów mlecznych, mięsa wieprzowego i cukru, gdyż artykuły te w poszerzonej EWG produkowane są w stopniu pokrywającym potrzeby Wspólnego Rynku. Można więc przewidzieć, iż skutki wejścia W. Brytanii do EWG bardzo silnie odczuwają eksporterzy artykułów rolnych Nowej Zelandii, Kanady, Stanów Zjednoczonych A. P., Australii i innych krajów, które dotychczas eksportowały znaczne ilości produktów rolnych na rynki W. Brytanii. Kraje słabsze ekonomicznie, szczególnie niektóre kraje rozwijające się, mogą w poważnym stopniu odczuć rezultaty obowiązywania Zasad Wspólnej Polityki Rolnej w ramach poszerzonej EWG. Silniejsi partnerzy mają jeszcze możliwość podjęcia określonych środków odwetu za dyskryminację własnego eksportu artykułów rolnych i tą drogą mogą uzyskać pewne ustępstwa od krajów EWG, natomiast słabsi partnerzy, którzy podstawową część swoich wpływów dewizowych uzyskują z eksportu artykułów rolno-spożywczych, z całą pewnością w wyniku przyjęcia przez W. Brytanię Zasad Wspólnej Polityki Rolnej, poniosą znaczne straty. Trudno przewidzieć na ile ograniczenia importowe artykułów rolnych z krajów trzecich staną się przyczyną zmniejszenia zdolności importowej tych krajów, a tym samym spowodują ograniczenie obrotów handlowych między poszerzonym Wspólnym Rynkiem i krajami spoza Wspólnoty, które eksportują znaczne ilości artykułów rolniczych. W każdym bądź razie taka groźba istnieje, a najbliższe lata pokażą, na ile jest ona realna.

Problemy rolne były przedmiotem poważnej dyskusji podczas rokowań o przyjęcie W. Brytanii do EWG<sup>22</sup>. Kwestie dotyczące rolnictwa, ze względów ekonomicznych i społecznych miały istotne znaczenie dla obu stron, szczególnie chyba dla W. Brytanii. Ostatecznie przyjęto, że kraj ten całkowicie będzie akceptował Zasady Wspólnej Polityki Rolnej

<sup>22</sup> Por.: *Britain and the European Communities: An Economic Assessment*. Wyd. cyt., oraz 1971, *White Paper*.



EWG, a dla dostosowania rolnictwa brytyjskiego do tego systemu ustalono 5-letni okres przejściowy, w ramach którego — w wyniku sześciokrotnych zmian cen artykułów rolnych — w W. Brytanii nastąpi ostateczne ich zrównanie z poziomem cen obowiązujących w krajach byłej „szóstki”. Do końca 1977 r. tj. do końca okresu przejściowego, ma nastąpić pełne ujednoczenie zasad funkcjonowania rolnictwa w obrębie poszerzonej EWG. Narodowy system cen gwarantowanych i subsydiowania rolnictwa winien w tym okresie ulec pełnej likwidacji. Ustalony na okres 5-letni (od chwili przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku) system specjalnych kompensat dla brytyjskich eksporterów artykułów rolnych do krajów Wspólnoty oraz eksporterów krajów członkowskich do W. Brytanii ma również być sukcesywnie likwidowany do końca 1977 r.

Ograniczone ramy artykułu nie pozwalają na bliższe sprecyzowanie wszystkich warunków i elementów systemu funkcjonowania rolnictwa brytyjskiego w latach 1973 - 1977, tj. w 5-letnim okresie przejściowym, w którym gospodarka brytyjska etapowo ma dostosować się do systemu obowiązującego w EWG. Jeżeli chodzi o rolnictwo, to nie ulega wątpliwości, iż proces jego adaptacji do wymogów wspólnorynkowej polityki rolnej będzie trudny i może pociągać za sobą różne perturbacje, głównie o charakterze społecznym. Trudno sobie wyobrazić, ażeby masy pracujące W. Brytanii obojętnie przyjmowały podwyżki cen produktów żywnościowych, związanych z dostosowywaniem cen artykułów rolnych do poziomu obowiązującego we Wspólnym Rynku. Farmerzy brytyjscy będą na pewno reagować również na proces likwidacji różnych form pomocy państwowej. Tańsza produkcja wielu artykułów rolnych w szeregu krajach EWG, w porównaniu do produkcji w W. Brytanii, może przyczynić się do podważenia pozycji farmerów brytyjskich i wywołania określonych reakcji społecznych. W tym sensie słuszne wydają się być obawy o skomplikowany i trudny proces adaptacji W. Brytanii we Wspólnym Rynku. Dostrzega się bowiem realne zagrożenie dla znacznej grupy producentów rolnych w samej W. Brytanii oraz tych, którzy dotychczas eksportowali artykuły rolne na rynek brytyjski<sup>23</sup>.

Brytyjczycy wielokrotnie próbowali obliczyć jakie straty i zyski przyniesie przystąpienie do EWG i przyjęcie Zasad Wspólnej Polityki Rolnej<sup>24</sup>. Nie ulega chyba wątpliwości, że w odniesieniu do samego tylko rolnictwa straty brytyjskie będą znacznie wyższe niż korzyści — wynika to z obowiązujących we Wspólnej Polityce Rolnej reguł postępo-

<sup>23</sup> Por. J. Tinbergen, *The European Economic Community: Conservative or Progressive — Britain, the Scandinavian Countries and EEC*. Stockholm 1963.

<sup>24</sup> Por.: *Biała Księga* z 1970 i 1971 r.



wania. W uproszczeniu można powiedzieć, że tym większe jest obciążenie kraju członkowskiego związane z realizacją Wspólnej Polityki Rolnej, im kraj więcej importuje i spożywa artykułów rolnych, zaś korzyści tym większe, im większym jest on producentem rolnym. Uwzględniając tę zasadę nietrudno dostrzec, że W. Brytania będzie ponosiła znaczne koszty akceptacji Wspólnej Polityki Rolnej obowiązującej w EWG; ze względu na wysoką nadwyżkę importu artykułów rolnych nad eksportem będzie zmuszona wydatnie zasilać Fundusz Gwarancyjny, co w praktyce oznaczać będzie transfer pewnej części dochodu narodowego na rzecz krajów członkowskich-eksporterów artykułów rolnych do W. Brytanii.

Jest oczywiste, że rachunku strat i korzyści przystąpienia W. Brytanii do EWG nie można dokonywać wyłącznie w oparciu o sektor produkcji rolnej. Być może, iż straty poniesione z tytułu przyjęcia Wspólnej Polityki Rolnej zostaną zrekompensowane przez zyski innych sektorów gospodarki narodowej. O ile jednak straty z tytułu wspólnorynkowej polityki rolnej dają się wyraźnie przewidzieć, o tyle zyski pozarolniczych działów gospodarki narodowej są trudne do określenia. W każdym bądź razie wszystko wskazuje na to, iż pierwsze uzewnętrznia się już w krótkim okresie, podczas gdy drugie odczuwalne będą dopiero po dłuższym czasie. Prawdopodobnie Brytyjczycy liczyli głównie na czynniki dynamizujące wzrost gospodarczy w dłuższej perspektywie. W *Białej Księdze* z 1970 oraz 1971 r. rząd brytyjski starał się określić koszty i korzyści przyjęcia przez W. Brytanię Zasad Wspólnej Polityki Rolnej EWG<sup>25</sup>. Obok przedstawionych liczb, które ilustrują przewidywane koszty i korzyści, charakterystyczne jest stwierdzenie zawarte w *Białej Księdze* z 1971 r., że W. Brytania nie może dalej pozostawać poza EWG zarówno ze względów gospodarczych, jak i politycznych. Tym samym rząd przyczyni się do zdynamizowania wzrostu gospodarczego. W odniesieniu zaś do rolnictwa, *Biała Księga* z 1971 r. dość realistycznie oceniała koszty i korzyści przyjęcia Wspólnej Polityki Rolnej i jej realizacji w okresie przejściowym (tj. do końca 1977 r.)<sup>26</sup>. Bezpośrednie koszty przyjęcia Zasad Wspólnej Polityki Rolnej — obejmujące wpłaty brytyjskie do budżetu Wspólnoty oraz finansowanie dodatkowego importu żywności — szacowane są na 250 mln f. szt. w 1977 r.

Przedstawione Zasady Wspólnej Polityki Rolnej i konsekwencje ich przyjęcia przez W. Brytanię rzucają pewne światło na podstawy rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a Wielką Brytanią, po jej wstąpieniu do EWG z dniem 1 stycznia 1973 r.

<sup>25</sup> Por.: *Britain and the European Communities. An Economic Assessment*, op. cit.

<sup>26</sup> Por.: *White Paper, 1971*, op. cit.



#### 4. MOŻLIWOŚCI ROZWOJU STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH POLSKI Z W. BRYTANIĄ PO WEJŚCIU DO EWG

Jak już wskazywano w drugim rozdziale opracowania, dotychczasowe polsko-brytyjskie stosunki gospodarcze nie miały nowoczesnego charakteru. Po stronie importu z W. Brytanii znajdowały się głównie gotowe wyroby przemysłowe — przede wszystkim dobra inwestycyjne, po stronie eksportu z Polski dominowały artykuły rolno-spożywcze<sup>27</sup>. Taka struktura obrotów handlu zagranicznego między obu krajami wykształciła się w okresie międzywojennym i rozciągnęła się na przesadnie długi okres w okresie powojennym. Praktycznie rzecz biorąc, ten typ struktury obrotów handlu zagranicznego utrzymał się do końca lat sześćdziesiątych i jeszcze obecnie nie wykazuje istotniejszych odchyżeń.

Jest oczywiste, że ze względów gospodarczych Polska musiała eksportować do W. Brytanii znaczne ilości artykułów rolno-spożywczych. Zmuszały ją do tego potrzeby bilansu płatniczego. Jednakże odpowiednio wcześniej Polska winna podjąć wysiłki w kierunku zmiany takiej struktury eksportu. Dominanta eksportu artykułów rolno-spożywczych w globalnym eksporcie nie jest na ogół korzystna dla kraju eksportera, ponieważ prawie wszystkie kapitalistyczne kraje wysoko rozwinięte stosują w dziedzinie produkcji rolniczej interwencjonizm państwowy, starają się zwiększyć stopień samowystarczalności oraz wprowadzają różnorodne środki ochrony własnej produkcji rolnej. Kraje-eksporterzy artykułów rolno-spożywczych muszą uwzględniać ten typ polityki gospodarczej kapitalistycznych państw wysoko rozwiniętych i liczyć się z występowaniem coraz większych trudności w rozwoju tradycyjnego eksportu<sup>28</sup>. Polityka rolna EWG oraz przystąpienie do niej największego światowego importera żywności musi prowadzić do narastania trudności nie tylko w rozszerzeniu, lecz nawet utrzymaniu dotychczasowych rozmiarów eksportu artykułów rolnych na rynki krajów poszerzonej EWG. Rozciągnięcie Zasad Wspólnej Polityki Rolnej EWG na wszystkie kraje członkowskie, doprowadzenie do swobodnego ruchu produktów rolno-spożywczych w obrębie Wspólnoty, likwidacja wszystkich hamulców w tym zakresie, oraz ujednoczona polityka EWG wobec krajów trzecich — utworzą bariery trudne do przebycia dla wielu eksporterów artykułów rolnych.

Jeżeli chodzi o postawę W. Brytanii wobec Polski jak zresztą wobec

<sup>27</sup> Por. J. Stevens, *Handel brytyjsko-polski na rozstajach*. „Handel Zagraniczny”, wydanie specjalne PIHZ. Warszawa 1972; *Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego*, 1970. GUS, Warszawa 1970.

<sup>28</sup> Por. S. Długosz, *Przesłanki i instrumenty polityki handlowej państwa socjalistycznego w stosunkach z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi*. „Handel Zagraniczny” nr 3/1970.



wszystkich pozostałych krajów socjalistycznych, to trzeba podkreślić, iż wielokrotnie określone koła brytyjskie wywierały naciski na politykę rządu w kształtowaniu wzajemnych stosunków gospodarczych. Import z krajów socjalistycznych, w tym z Polski, był często przedmiotem różnorodnych rozgrywek politycznych. Rzekomo w trosce o ochronę i interesy własnego przemysłu i rolnictwa starano się stwarzać określone ograniczenia w dostępie towarów z krajów socjalistycznych na rynek brytyjski<sup>29</sup>. W. Brytania szeroko stosowała system ograniczeń ilościowych w obrotach handlu zagranicznego z Polską (jak zresztą ze wszystkimi pozostałymi krajami RWPG) i dążyła do utrzymania korzystnej dla siebie struktury obrotów, mających swoje tradycje w okresie międzywojennym. Po stronie importu z Polski ograniczeniom ilościowym poddane były artykuły rolno-spożywcze oraz niektóre surowce i produkty przemysłu przetwórczego, zaś po stronie eksportu do Polski — znaczna część artykułów przemysłowych oraz surowców. Biorąc pod uwagę fakt znikomego udziału Polski w globalnych obrotach handlu zagranicznego W. Brytanii, należy stwierdzić, że koła rządzące tego kraju bardziej kierowały się w kształtowaniu stosunków gospodarczych względami natury politycznej niż ekonomicznej. Równocześnie trzeba podkreślić, że eksport z Polski nigdy nie stanowił zagrożenia dla interesów brytyjskiej produkcji przemysłowej oraz produkcji rolniczej.

Przedstawiony stosunek brytyjskich kół rządzących do kontaktów gospodarczych z krajami socjalistycznymi rodził w tych krajach przekonanie o braku trwałych podstaw dla stosunków ekonomicznych z tym partnerem kapitalistycznym. Brak zainteresowania W. Brytanii rozwojem handlu zagranicznego z Polską wycisnął w okresie powojennym zasadnicze piętno na rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami. Ogólnie biorąc, miały one charakter archaiczny, były niepewne i ulegały różnym zachwianiom. Brytyjskie koncepcje utrzymywania daleko idących ograniczeń importu z Polski ciążyły na całokształcie obustronnych obrotów. W praktyce szeroko stosowano, i nadal stosuje się, kontyngentowanie importu artykułów rolno-spożywczych oraz szeregu artykułów przemysłowych pod kątem korzyści odbiorców brytyjskich. Przemysł brytyjski wykazywał i wykazuje bardzo słabe zainteresowanie kooperacją z przemysłem Polski, co dla obu krajów mogłoby przynieść realne korzyści. Współczesny poziom rozwoju przemysłowego Polski, a szczególnie niektórych jego gałęzi, stwarza bowiem obecnie duże możliwości specjalizacji i kooperacji produkcji z krajami najwyżej gospodarczo rozwiniętymi<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> Por. W. Wiśniewski, *op. cit.*, ss. 183 - 187.

<sup>30</sup> Por.: *Polski handel zagraniczny w latach 1971 - 1980*. Wkładka specjalna do „Rynków Zagranicznych” nr 109 z 9 IX 1972.



Jak dotąd jednak, struktura towarowa obrotów W. Brytanii w handlu zagranicznym z krajami socjalistycznymi — w tym z Polską — jest bardzo korzystna dla Brytyjczyków. W imporcie dominują surowce, półfabrykaty i artykuły rolno-spożywcze, zaś w eksporcie — gotowe wyroby przemysłowe, a szczególnie dobra inwestycyjne. Przy takiej strukturze obrotów trudno sobie wyobrazić istotny wzrost eksportu z Polski na rynek brytyjski<sup>31</sup>. W tej sytuacji powstaje pytanie, jakie są perspektywy rozwoju polsko-brytyjskich stosunków gospodarczych w warunkach uczestnictwa W. Brytanii w EWG?

Na pytanie to staraliśmy się już częściowo odpowiedzieć przy analizie skutków przyjęcia przez W. Brytanię Zasad Wspólnej Polityki Rolnej, podkreślając nieuchronne narastanie trudności w eksporcie artykułów rolno-spożywczych z Polski na rynek brytyjski. Utrudnienia będą wpływały ze zmienionych warunków związanych ze stopniem pokrycia zapotrzebowania na artykuły rolne w obrębie poszerzonej EWG oraz dyskryminacyjnej polityki prowadzonej przez Wspólnotę wobec eksporterów z krajów trzecich. Z tych też względów rodzi się paląca potrzeba dokonania istotnych zmian w strukturze towarowej polskiego eksportu na rynki krajów EWG — zastępowania w coraz większej mierze tradycyjnego eksportu artykułów rolno-spożywczych i surowców przez gotowe wyroby przemysłowe, głównie — maszyny i urządzenia oraz przemysłowe artykuły konsumpcyjne.

Przystąpienie W. Brytanii do EWG stwarza poważne zagrożenie dla eksportu artykułów rolno-spożywczych z Polski nie tylko bezpośrednio na rynek brytyjski, lecz również na rynki krajów byłej „szóstki”. Wejście bowiem do EWG takich eksporterów artykułów rolno-spożywczych, jak Dania i Irlandia, zmienia w określonym stopniu zapotrzebowanie całej Wspólnoty na te artykuły oraz źródła jego pokrycia. Jak wykazywaliśmy, można przewidywać, że już w okresie przejściowym, w którym system rolny W. Brytanii będzie dostosowywać się do obowiązujących zasad w EWG, potrzeby krajów członkowskich w zakresie szeregu artykułów rolnych będą pokrywane w pełni z produkcji w obrębie Wspólnoty. Fakt ten musi być odpowiednio uwzględniony w planach rozwoju polskiego handlu zagranicznego z krajami Europy zachodniej. Należy dokładnie przewidzieć, jakie artykuły rolne i kiedy przestanie się importować ze strony krajów poszerzonej EWG i starać się zrekompensować zanik eksportu szeregu artykułów tradycyjnych, eksportem artykułów przemysłowych, głównie maszyn i urządzeń. Programy rozwoju stosunków gospodarczych z W. Brytanią muszą uwzględniać nie tylko skutki przyjęcia przez nią Zasad Wspólnej Polityki Rolnej, a tym samym pow-

<sup>31</sup> Por. G. R. Denton, *Economic Integration in Europe*. London 1969, Z. Kamecki, *op. cit.*



stawanie trudności w utrzymaniu eksportu artykułów rolno-spożywczych na rynek brytyjski, lecz również zmiany jakie zaistnieją w obrębie pozarolniczych działów i gałęzi gospodarki brytyjskiej. Właściwa wizja skutków w tej sferze działalności produkcyjnej może umożliwić Polsce wkroczenie na rynek brytyjski i pozostałych krajów EWG w charakterze pełnowartościowego partnera i ukształtowanie stosunków gospodarczych na gruncie specjalizacji i kooperacji produkcji przemysłowej<sup>32</sup>.

Trudno jest obecnie przewidzieć, na ile członkostwo W. Brytanii w EWG oddziała na dynamizację rozwoju jej produkcji przemysłowej oraz w jakim kierunku będą dokonywać się zmiany w strukturze produkcji. Podkreślaliśmy już kilkakrotnie, iż dotychczasowe więzi gospodarcze między W. Brytanią a krajami byłej „szóstki” sięgały głęboko, a bezpośrednie uczestnictwo we Wspólnocie na pewno jeszcze bardziej je zintensyfikuje. Można jednakże przypuszczać, że adaptacja przemysłu brytyjskiego w łonie EWG i poszukiwanie metod i środków zwiększenia konkurencyjności wobec silnych monopolii przemysłowych EWG zrodzi u Brytyjczyków zainteresowanie kooperacją produkcji z krajami trzecimi. Pewne udogodnienia dla eksportu na rynek brytyjski maszyn i urządzeń z krajów trzecich mogą wynikać z obniżenia wysokich opłat celnych stosowanych obecnie w W. Brytanii do poziomu taryfy zewnętrznej stosowanej przez EWG.

Dotychczasowa praktyka rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a krajami byłej „szóstki” wskazuje, iż pogłębienie procesów integracyjnych wcale nie oznacza zmniejszenia możliwości rozwoju stosunków ekonomicznych między krajami członkowskimi EWG a krajami trzecimi. Procesy integracyjne rodzą w pewnym zakresie warunki dla rozszerzenia współpracy gospodarczej z krajami spoza Wspólnoty — trzeba je tylko odpowiednio umieć wykorzystywać. Jeżeli integracja ekonomiczna prowadzi do szybkiego rozszerzenia rynków zbytu i przyspieszenia wzrostu gospodarczego (co nie zawsze ma miejsce), może ona rodzić również określony wzrost zapotrzebowania na rozszerzenie kontaktów gospodarczych z krajami nie będącymi członkami Wspólnoty<sup>33</sup>. Rozmiary współpracy między Polską a W. Brytanią, w warunkach jej członkostwa w EWG, będą określone przez konkretne potrzeby i możliwości obu partnerów w zakresie obrotów towarowych i powiązań kooperacyjnych w sferze produkcji przemysłowej.

Praktyka ostatnich lat wyraźnie wskazuje, iż kapitalistyczne kraje wysoko rozwinięte są coraz bardziej zainteresowane rozwojem stosunków gospodarczych ze światem socjalistycznym, a szczególnie z krajami

<sup>32</sup> Por. J. Stevens, *op. cit.* oraz *Polski handel zagraniczny w latach 1971 - 1980, op. cit.*

<sup>33</sup> Por. P. Bożyk, *op. cit.*, oraz W. Wiśniewski, *op. cit.*



RWPG<sup>34</sup>. Wyrazem tego są ożywione kontakty na najwyższych szczeblach oraz liczne kontrakty zawierane między różnymi organizacjami gospodarczymi krajów kapitalistycznych i socjalistycznych. Jest też prawdopodobne, że poszerzona EWG oddziała pozytywnie na rozwój gospodarki brytyjskiej, co pośrednio zwiększy zainteresowanie W. Brytanii rozwojem stosunków ekonomicznych także z krajami socjalistycznymi — w tym również z Polską. Już w ostatnim roku dały się zaobserwować pewne zmiany w strukturze wewnętrznej współpracy między W. Brytanią a szeregiem krajów socjalistycznych. Coraz większego znaczenia zaczyna nabierać w niej tendencja do poszerzenia kooperacji w produkcji przemysłowej. Ostatnio zawarto szereg porozumień kooperacyjnych między W. Brytanią a niektórymi krajami RWPG — w tym z Polską, Związkiem Radzieckim i Węgrami. Partnerzy brytyjscy zaczynają dostrzegać poważne korzyści, które może przynieść oparcie współpracy gospodarczej na nowoczesnych podstawach, sprowadzających się do pogłębionej specjalizacji i kooperacji w produkcji przemysłowej.

Kraje socjalistyczne, ze swej strony, już od dawna wysuwały określone postulaty oparte na przekonaniu, że perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej z krajami kapitalistycznymi wysoko rozwiniętymi będą uwarunkowane osiągnięciami na polu kooperacji produkcji. Współpraca oparta jedynie na wymianie nadwyżek towarowych stwarza bowiem wąskie granice dla kształtowania się stosunków gospodarczych w wymiarze międzynarodowym. Z pewnością, w kształtowaniu programu rozwoju stosunków gospodarczych z krajami EWG, kraje socjalistyczne muszą również prowadzić jednolitą politykę, szereg przedsięwzięć wymagać więc będzie wspólnego działania wszystkich krajów członkowskich RWPG. Ujednolicona polityka mogłaby umocnić pozycje poszczególnych krajów członkowskich w ich negocjacjach z krajami EWG.

Ogólnie — słusznie chyba — stwierdza się, że poszerzona EWG stanowi bezpośrednie zagrożenie dla krajów trzecich w zakresie eksportu artykułów rolno-spożywczych<sup>35</sup>. Natomiast w odniesieniu do eksportu artykułów przemysłowych wyrażana jest często opinia, iż procesy integracji gospodarczej stwarzają dogodne warunki — w wyniku poszerzenia rynków i zdynamizowania produkcji — dla rozwoju więzi gospodarczych między krajami członkowskimi a krajami spoza Wspólnoty<sup>36</sup>. Bliższa analiza dotychczasowych stosunków gospodarczych Polski z W. Brytanią upoważnia do wysunięcia tezy, iż przy ogólnym zagrożeniu polskiego eksportu artykułów rolno-spożywczych na rynek brytyjski, ist-

<sup>34</sup> Por. F. Kulpa, *Kooperacja przemysłowa między Polską a rozwiniętymi krajami Europy zachodniej*, op. cit.

<sup>35</sup> Por. C. P. Kindleberger, *International Economics*. Illinois 1968.

<sup>36</sup> Tamże, s. 190.



nieją realne szanse rozszerzenia eksportu wyrobów przemysłowych — maszyn i urządzeń oraz konsumpcyjnych artykułów przemysłowych. Odpowiednie przedsięwzięcia, a szczególnie wysiłki w zakresie poszerzenia współpracy i kooperacji w produkcji przemysłowej, winny dać pełną rekompensatę zmniejszania się eksportu artykułów rolno-spożywczych przez wzrost eksportu gotowych wyrobów przemysłowych. Już obecnie realizowany plan pięcioletni w Polsce zakłada istotne zmiany w strukturze towarowej eksportu do W. Brytanii — przewiduje się dość radykalne zmniejszenie udziału eksportu artykułów rolno-spożywczych oraz wzrost udziału eksportu pozostałych grup towarowych, w tym eksportu maszyn i urządzeń oraz artykułów przemysłowych, konsumpcyjnych<sup>37</sup>. Realizacja tego celu będzie wymagała odpowiednich zabiegów zarówno ze strony polskiego przemysłu, jak i aparatu handlu zagranicznego.

<sup>37</sup> Uchwała VI Zjazdu PZPR. Warszawa 1971.